

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w pol. i od 6-7 wiecz.

Imponujący przebieg uroczystości dekertowskich w Warszawie ŚLADEM ZASŁUŻONYCH DLA KRAJU PRAOJCÓW KROCZY DZISIEJSZE MIESZCZAŃSTWO

Wspólna praca obywateli jest jedynym źródłem bogactwa narodowego
(Od specjalnego sprawozdawcy „Hasła“)

Uroczyste nabożeństwo

Wczorajsze uroczystości dekertowskie w Warszawie wypadły naprawdę imponująco. Już od wczesnego ranka poprzyjeżdżały do stolicy delegacje ze wszystkich stron Polski, udając się do katedry św. Jana na uroczyste nabożeństwo, które rozpoczęło się o godzinie 9-ej rano.

Nabożeństwo celebrował jeden z biskupów katedralnych w asystencji licznych duchowieństwa. W głównej nawie ustawiły się poszczególne delegacje, a publiczność wypełniła szczerze katedrę.

Miejsca w prezbiterjum zajęli członkowie Komitetu: honorowego i organizacyjnego Zjazdu na czele z p. prezydentem m. Warszawy inż. Słomińskim, oraz najwybitniejszymi przedstawicielami mieszczaństwa z całej Polski.

Po skończonym nabożeństwie celebrował wypowiedział treściwe kazanie mówiąc o zasługach Jana Dekerta i o roli mieszczaństwa w Odrodzonej Polsce.

Na rynku Starego Miasta

Następnie obecni na nabożeństwie udali się z katedry na rynek Starego Miasta. Wszystkie delegacje ze sztandarami biorące udział w Zjeździe ustawiły się w czworobok.

Przemówienie inż. Słomińskiego

Do zgromadzonych wygłosił następujące przemówienie prezydent miasta st. Warszawy Słomiński:

„Niewymownie szczęśliwy jestem, iż na tem miejscu, gdzie stał Ratusz Starej Warszawy, w którego komnatach, specjalnie na ten cel odnowionych, odbywały się narady delegatów miast Rzplitej — że na tem miejscu w imieniu zarządu Warszawy i jako prezes Związku Miast mogą do Was tu, Obywatele, przemawiać.

W jak odmiennych obecnie pracujemy warunkach.

Wówczas przedstawiciele miast dopomnieli się o wolność osobistą, o własność gruntowną czy ruchomą, o uszanowanie praw, o dopuszczenie do urzędów, do sejmu i sądu.

Obecnie w wolnej Ojczyźnie jesteśmy pełnoprawnymi obywatelami — mamy swoje samorządy i nikt nam nie przeszkadza wydatnie pracować dla dobra Ojczyzny i stanu miejskiego.

I gdy Dekert zgromadził delegatów 141 miast, którzy właściwie byli założycielami Związku Miast — obecnie do naszego Związku należy 700 miast, które wspólnie pracują dla dobra miast i całego kraju.

Oddając, jako Prezydent Warszawy, hołd swemu wielkiemu poprzednikowi Dekertowi, wielkiemu działaczowi, pierwszemu stanowi miejskiego obrońcy i przewodnikowi, — powtarzam słowa, wygłoszone 140 lat temu na sali Ratusza, iż „praca wspólna obywateli jest jedynym źródłem bogactwa narodowego i że każdy mieszkaniec nie w miarę powierzchownej zamożności, lecz w proporcji pożytków narodowi pracą własną przysposobionych — szacunek u współobywateli zyskać powinien”. —

Z tych oto słów winniśmy wziąć wska-

zanie na przyszłość i obecnie, gdy Ojczyzna nasza wymaga od każdego wydatnej pracy i poświęceń — wskazania wielkiego Dekerta, jego czyny i życie — winny być dla nas przykładem i wzorem. —

Cześć Jego pamięci!

Po przemówieniu inż. Słomińskiego uformował się malowniczy pochód, składający się z kilku tysięcy osób, z orkiestrą na czele, a na wietrze łopotało przeszło 500 sztandarów organizacji cechowych i licznych korporacji i stowarzyszeń mieszczańskich.

Wyjątkowo pięknie przedstawiała się delegacja Województwa Łódzkiego, która liczyła około 400 osób i zgórą 100 sztandarów.

Na czele naszej delegacji kroczyli: p. Szybiłło i p. Magrowicz z Pabjanic, którzy nieśli transparent z oznaczeniem województwa, a tuż za nimi postępowali prezydent łódzkiej Izby Rzemieślniczej p. Franciszek Szwanowski członkowie Zarządu Resursy Rzemieślniczej i wszystkie Cechy łódzkie.

Pochód skierował się najbliższą drogą ku mogile Nieznanego Żołnierza, na której imieniem II-go Kongresu Mieszczańskiego, ziożyli piękny, imponujących rozmiarów

Na straży honoru i dobra Ojczyzny stać będzie zawsze mieszczaństwo

„Przedstawiciele organizacji rzemieślniczych, kupieckich, drobno - przemysłowych i wolnych zawodów, reprezentujący cy ogół mieszczaństwa polskiego, przybyli do stolicy ze wszystkich krańców Polski, by uczcić pamięć Jana Dekerta, pierwszego stanu miejskiego obrońcy i przewodnika, i nad podniesieniem gospodarczym i społecznym stanu średniego dla dobra Państwa Polskiego radzić, uczestniczyć drugiego ogólnie - polskiego kongresu mieszczańskiego stajemy przed Tobą, czcigodny Panie Prezydencie, by jako Głowie Państwa złożyć uczucia największego hołdu i czci. Schylając czoło przed Tobą, jako Najwyższym Majestatem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej wyrazicielem, niesiemy Ci, Panie Prezydencie, zapewnienia najserdeczniejszych uczuć wdzięczności za trud owocny, jaki od 3½ lat na tem najwyższym stanowisku kładziesz dla wspaniałego rozkwitu i rosnącej potęgi wolnej naszej Ojczyzny, co zjednało Ci wdzięczne serca wszystkich współobywateli. Zapewniamy Cię, Panie Prezydencie, że mieszczaństwo, zawsze gotowe do wszelkich ofiar dla kraju, zaprawione w pracy nad pomnożeniem dóbr narodowych, wierne tradycjom wielkich swych przewodników — Dekertów, Stasziców, Kołłątajów i Kilińskich stać będzie zawsze na straży honoru i dobra Ojczyzny.

Abyśmy jednak skutecznie dla potęgi i chwały Państwa Polskiego pracować mogli, potrzebna nam jest Twoja, Panie Prezydencie, pomoc i życzliwa opieka nad pracami, które dla gospodarczego i społecznego odniesienia i umocnienia stanu mieszczańskiego prowadzimy, abyśmy w ogólnym układzie sił społecznych mogli zająć należne nam, tak ze względu na liczebną siłę, jak i społeczne i gospodarcze znaczenie, miejsce.

O tę życzliwą opiekę i pomoc prosimy Cie, Panie Prezydencie.

wieniec, senator Rogowicz i poseł Idzikowski.

Na Zamku

W kilka chwil później pochód ul. Królewską i Krakowskim Przedmieściem udał się na Zamek Królewski.

Tutaj na dziedzińcu zamkowym delegacje pod sztandarami utworzyły duży czworobok, przed frontem którego stanęli członkowie Komitetu honorowego i organizacyjnego Zjazdu.

Godzina 12 w południe. Poczyna mrzyć lekki deszczyk. Na prawem skrzydle czworoboku zajmuje miejsce kompanja honorowa.

Wszyscy trwają w bezruchu w oczekiwaniu na przybycie Głowy Państwa. Wreszcie w kilka chwil później otwierają się drzwi wodociągowe z apartamentów, zajmowanych przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i na dziedzińcu wkracza asysta wojskowa, a niebawem ukazuje się sam Pan Prezydent.

Wojsko prezentuje broń. Rozlega się melodia hymnu narodowego. Jak na komendę obnażają się wszystkie głowy.

Głowę Państwa wita senator Rogowicz, wygłaszając następujące przemówienie:

Jako wyraz naszego hołdu i czci racz, Panie Prezydencie, przyjąć ten oto adres, pakryty tysiącami podpisów organizacji mieszczańskich ze wszystkich ziem polskich.

Niech żyje Pan Prezydent Rzeczypospolitej!

Okrzyk ten podchwycili obecni z olbrzymim entuzjazmem. Wrećz Panu Prezydentowi adres jest pięknym dokumentem, oprawnym w skórę, zaopatrzonym kolorowymi herbami i godłami 200 miast polskich, noszącym prócz podpisów prezydentów i burmistrzów nadto przeszło 10.000 podpisów przedstawicieli różnych organizacji mieszczańskich z najodleglejszych zakątków Rzplitej.

Kiedy umilkły okrzyki na cześć Głowy Państwa, senator Rogowicz zabrał powtórnie głos, podkreślając, że kiedy 140 lat temu przedstawiciele mieszczaństwa z Janem Dekertem na czele bawili na Zamku u króla Stanisława Augusta, była to rocznica koronacji królewskiej. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności dzień dzisiejszy, kiedy składamy hołd Najwyższemu Przedstawicielowi Rzplitej, jest rocznicą Twych, dostojny Panie Prezydencie, urodzin.

Po tych słowach rozległy się ponowne dźwięki hymnu narodowego i entuzjastyczne okrzyki na cześć Głowy Państwa.

Pan Prezydent serdecznie podziękował za te szczerze wyrazy hołdu. Zkolei przemówił do P. Prezydenta przedstawiciel związku drogerzystów p. Gładysz, który podkreśliwszy zasługi P. Prezydenta, jako męża nauki na polu chemii, wrećz Mu pięknie wykonany dyplom członka honorowego związku.

P. Prezydent przeszedł następnie wzdłuż ustawionych delegacji, poczem zegnany hymnem narodowym i gromkimi okrzykami zgromadzonych, udał się wraz ze swiata do komnat zamkowych.

Uroczysta Akademia na Ratuszu

Po uroczystościach na dziedzińcu zamkowym wszyscy uczestnicy udali się do gmachu Ratusza, gdzie o godz. 1-ej w południe w wielkiej sali obrad rozpoczęła się Akademia, na której pierwszy zabrał głos senator Rogowicz. Przewodniczył prezes związku miast i prezydent Warszawy inż. Słomiński. Dłuższy referat wygłosił prof. Mościcki. Na zakończenie Akademii sen. Rogowicz udekorował wieniec portret Dekerta. Orkiestra odegrała hymn narodowy i Brygadę.

Obrady II Kongresu Mieszczańskiego

O godz. 2-ej popołudniu w sali Rady Miejskiej rozpoczął się II Kongres Mieszczaństwa, w którym wzięli udział reprezentanci wszystkich miast Rzeczypospolitej. W otwarciu Zjazdu wziął udział minister Składkowski, wiceminister Doleżał, prezes B. B. W. R. poseł Stawek i liczni posłowie B. B. W. R. Obrady Zjazdu zajął p. Fr. Szwanowski, prosząc na przewodniczącego senatora Rogowicza, co zebrani przyjęli przez akklamację. Po ukonstytuowaniu się prezydium, sen. Rogowicz powitał obecnych na sali przedstawicieli Rządu. Min. Składkowski w imieniu Rządu witał Zjazd, w imieniu Banku Gosp. Krajowego witał Zjazd gen. Górecki, w imieniu B. B. W. R. pos. Stawek. Zebrani na Zjeździe postanowili wysłać telegram hołdowniczy do Pana Marszałka Piłsudskiego. Treść zaproponowanej depeszy zebrani przyjęli burzliwymi oklaskami oraz okrzykami „Niech żyje Marszałek Piłsudski”. Po przystąpieniu do obrad wygłosił pp.: W. Makowski i sen. Rogowicz, referaty poczem obrady przerwano, odraczając je do jutra.

Odnaczenie szeregu zasłużonych działaczy Stanu Średniego

Kulminacyjnym punktem obchodu ku czci Jana Dekerta było odnaczenie szeregu zasłużonych działaczy Stanu Średniego, Uroczystości zaszczytliwi swą obecnością Prezes Rady Ministrów Kazimierz Świątalski, ministrowie Boerner, Niezabytowski, Staniewicz, Kuehn, ks. kardynał Kakowski, wiceministrowie Doleżał i Pieracki, szereg posłów i senatorów B. B. W. R. z posłem Sławkiem na czele i t. d.

Salę assamblową na Zamku zapełnił po brzegi przedstawiciele mieszczaństwa z całej Polski w liczbie około 600 osób z przedstawionymi do odnaczenia krzyżami zasługi działaczami stanu średniego. Punktualnie o godz. 17 wszedł na salę w otoczeniu członków rządu, ks. kardynała aKkowskiego oraz swity Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Głowę Państwa powitał w serdecznych słowach prezes warszawskiej izby rzemieślniczej p. Pieniążkiewicz, który po złożeniu hołdu Przedstawicielowi Majestatu Rzeczyposp-

(Dokończenie na str. 2-ej)

IMPONUJĄCY PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI DEKERTOWSKICH W WARSZAWIE

(Dokończenie)

skie dołoży wszelkich starań, aby zapewnić ciągłość gospodarczego rozwoju Państwa oświadczył, że mieszczaństwo polskie i utrwalenie gospodarczą niezawisłość kraju, oraz wspólnie z całym narodem wzmocnić gmach państwa polskiego.

Przemówienie p. Prezydenta

Zkolei Pan Prezydent, zajmując miejsce na specjalnym podwyższeniu, wygłosił następujące przemówienie: Cieszę się bardzo, że mogę przyjąć na Zamku elity mieszczaństwa polskiego. Na tym samym Zamku 140 lat temu to samo państwo polskie pod przewodnictwem Jana Dekerta stanęło przed królem, gotowe do ratowania zagrożonej Rzeczypospolitej. Wy dziś idziecie śladem swych przodków. Organizujecie się, aby pracą swą przyczynić się do wzmocnienia Ojczyzny. Praca Wasza nie jest łatwa. Jednym z głównych niedomagań dawnej Rzeczypospolitej był słaby stan średni. Niewola polityczna nie sprzyjała wyrównaniu tego niedomagania, to też miło jest stwierdzić, że w tym szybkim rozwoju, który obserwujemy we wszystkich dziedzinach życia polskiego rozwój prac mieszczaństwa zajmuje jedno z przodujących stanowisk.

Widzę z radością w całym kraju do wody intensywnej pracy obywatelskiej w Waszych organizacjach. Widzę poważną pracę zawodową, pracę przemysłowców, kupców, rzemieślników, która przewycięży trudności i da coraz piękniejsze wyniki. Wśród mieszczaństwa polskiego wybija się zasłużone, przodujące jednostki. Jest mi bardzo miło dać wyraz uznaniu tych zasług przez nadanie odzna-

czeń wybitnym działaczom stanu średniego. Wierzę, że te odznaczenia będą dla nich zachętą do dalszej pracy, której najpomysłniejszego rozwoju serdecznie Państwu życzę.

Po tem przemówieniu pan minister Składkowski w imieniu Pana Prezydenta dokonał dekoracji 30 zasłużonych działaczy stanu średniego złotymi krzyżami zasługi, 49 srebrnymi i 12 brązowymi.

Odwołanie gen. Blüchera ze stanowiska głównodowodzącego

MOSKWA, 1.XII. Doniesienia o odwołaniu głównodowodzącego na froncie chińskim, gen. Blüchera, dostały całkowicie potwierdzenie. Odwołanie spowodowane zostało jaskrawą niesubordynacją. Jak informują koła moskiewskie, gen. Blücher miał jakoby protestować przeciw poleceniu Woroszyłowa, który naka-

zał zaprzestanie działań wojennych i wycofanie się z Mandżurji, i na własną rękę kontynuował ofensywę.

Gen. Blücher znajduje się w drodze do Moskwy.

Miejsce gen. Blüchera zajął Kujbyszew. (AW)

Gen. Nobile i prof. Bohounek wezmą udział w ekspedycji polarnej

SZTOKHOLM, 1.XII. Pewne amerykańskie towarzystwo zaproponowało gen. Nobile i prof. Bohounekowi odbycie ekspedycji polarnej w lecie r. p. do bieguny północnej.

Obaj uczeni propozycję przyjęli.

Depesza Związku Legionistów do p. premiera Światalskiego

W związku z odczytem p. prezesa Rady Ministrów dr. K. Światalskiego Związek Legionistów Polskich w Łodzi wysłał depeszę następującej treści:

Prezydium Rady Ministrów. Warszawa.
Zebrani z okazji otwarcia lokalu związkowego legionistów w Łodzi w dniu 30 listopada r. b. postanowili jednogłośnie przesłać Panu Premierowi wyrazy głębokiego uznania za jego zdecydowane wypowiedzenie się w sprawie zmiany konstytucji oraz zapewnienie, że legionistów rozumiejąc konieczność zmiany ustroju Państwa, w myśl życzeń Marszał-

ka Piłsudskiego zawsze gotowi są poprzeć dzieło reformy wszystkimi rozporządzanymi środkami.

Rokowania polsko-gdańskie

GDĄSK, 1.XII. W poniedziałek rozpoczęła się w Gdańsku rokowania polsko-gdańskie w sprawie nadzoru nad przywozem artykułów żywnościowych. Chodzi tu o uzgodnienie przepisów gdańskich z przepisami polskimi celem usunięcia przeszkód w obronie towarów żywnościowych. (PAT)

Przywódca żydów śmiertelnie chory

WARSZAWA, 1.XII. Donoszą tutaj że w wyniku przeprowadzonej dzisiaj operacji ślepej kiszki przywódca żydów małopolskich, dr. Reich, zachorował niebezpiecznie, przyczem jest mało nadziei, aby zdołano chorego utrzymać przy życiu.

Z Łodzi złote krzyże zasługi otrzymali: prezydent Izby Rzemieślniczej p. Franciszek Szwanowski i kurator Resursy Rzemieślniczej p. Wagner. Srebrne — p. Jakubiec i Babiacki. Również złoty krzyż zasługi otrzymał Sekr. Rady Stanu Średniego p. redaktor Artur Zabęski, współpracownik „Hasła”.

Pełną listę odznaczonych podamy w jednym z najbliższych numerów.

„Hasło” na Zamku

Po akcie dekoracji odznaczeni podejmowani byli przez Pana Prezydenta herbatką.

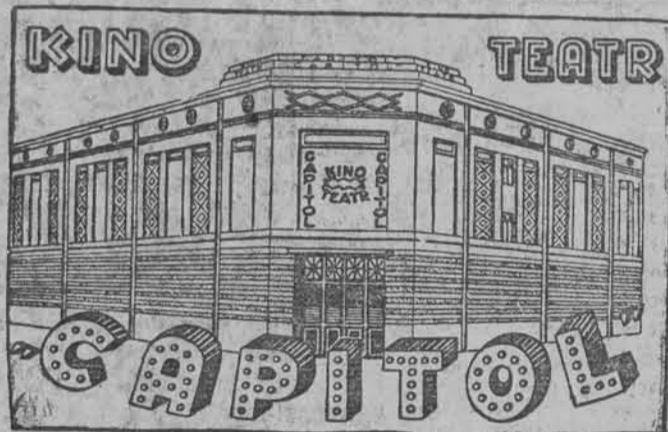
Następnie redaktor naczelny „Hasła” — p. Henryk Rabczyński wręczył w dowód hołdu i głębokiej czci Głowie Państwa w obecności J. Em. ks. kard. Kakowskiego, p. premiera Światalskiego, prezesa klubu B. B. W. R. płk. Stawka oraz senatora Rogowicza, specjalny, złożony numer „Hasła” z dnia 1-go grudnia r. b., jako organu, będącego wyrazicielem opinii Stanu Średniego Województwa Łódzkiego.

Pan Prezydent łaskawie zainteresował się sprawami organizacyjnymi pisma, jak i Resursy Rzemieślniczej, i w ciągu pięciu minut na ten temat prowadził z p. red. H. Rabczyńskim rozmowę, który udzielał żądanych informacji.

Całość wczorajszych uroczystości mieszczańskich, wypadła imponująco i świadczy, że Rząd jaknajprzychylniej odnosi się do ogółu mieszczaństwa, któremu przyświeca jeden jedyny cel, — jaknajowocniejsza praca dla ugruntowania państwowego stanowiska Polski.

Dziś, o godz. 9-ej rano w sali Rady Miejskiej, dalszy ciąg Obrad Kongresu.

H. S.



DZIŚ WIELKA PREMJERA

Orkiestra symfoniczna
pod batutą Sz. Bajgelmana.



Lotyl brukowy
w ROLI GŁÓWNEJ:

ANNA MAY WONG

Dziś wielka premjera
filmu p.t.)

CASINO

Dziś wielka premjera
filmu p.t.

MANOLESCU
DZENTELMEN — WŁAMYWACZ

W rolach głównych

IWAN MOZZUCHIN BRYGIDA HELM
DITA PARLO HENRYK GEORGE

Nad program: Aktualności filmowe

Ilustracja muzyczna układu p. L. KANTORA

Pocz. seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.

LUZY W ETYCE

Zawodowi opozycjoniści sejmowi muszą gadać. Należy to już — można powiedzieć, — do ich tradycji zawodowej. Sejmujący poprzednicy ich, raz już Polskę przegadali, współcześni rokowanie przed 1926 r. również o mało nie przewarholili Polski, — że aż trzeba było zdecydowanym czynem majowym zamykać im rozwrzeszczane gardła, ziejące nienawiścią do wszystkiego, co nie leży w interesie partyjnym, chociażby było najistotniejszą koniecznością państwową.

Gdy rząd obecny bezskutecznie prosił, domagał się, żądał przerwania szkodliwej gadaniny, a natomiast rzeczowego ustosunkowania się do zagadnień państwowych nie mogła się sejmująca opozycja w żaden sposób zrzec tego swojego „przywileju”. Gdy zaś wreszcie z konieczności znów zdecydowanie przerwano jej tę gadaninę, — opozycja pieni się, parska i pluje: „trybuny, trybuny nam trzeba, byle gadać, byle gadać, a reszta sama się jakoś nioży”...

Nie mogąc gadać z trybuny sejmowej, gadają panowie posłowie opozycjoniści z naprzędcie skłębionych trybun wiecowych lub z papierowych trybun prasy partyjnej. Gadają i piszą. Piszą i gadają. Oto cała treść, cały sens i cała racja resztki ich obecnego istnienia. Wmawiają w społeczeństwo, że w ten sposób, przez ich zajadłe aż do chrypków gardło ujadanie — naród ma... kontrolę nad gospodarką władz państwowych.

— Kto jest gospodarzem pieniędzy państwowych? — patetycznie zapytuje „Robotnik”. I tuż sobie odpowiada — „naród, a w jego imieniu, przedstawicielstwo narodowe”.... Czy nie przypomina to pewnego spryciarza, który sam sobie zadaje pytanie: „co to jest pytanie retoryczne?” — i sam sobie odpowiada, że: „jest to pytanie, które samo w sobie zawiera już odpowiedź, sp. czy kraść jest grzechem? oczywiście nie”, — dodaje przedko.

Naród... Oczywiście, jest rzeczą jasną jak słońce, że gospodarzem pieniędzy państwowych, jest nie kto inny, jak naród. Nikt tego nigdy nie negował, a przede wszystkim rząd. Równie jasną jak słońce rzeczą jest, że prawo kontroli nad gospodarką państwową w imieniu narodu ma przedstawicielstwo narodowe. Ale i tego również nikt nigdy nie negował, a przede wszystkim rząd. Jednak z ręką na sercu: czy owo przedstawicielstwo narodowe, mające reprezentować naród polski, — to istotnie nikt inny, jak: Popieł z procesu gen. Żymierskiego, nikt inny, jak Korfanty, Witos, Kiernik, a w najlepszym razie — członkowie drugiej i trzeciej Międzynarodówki? Więc to właśnie oni, Popiele, Witosy i Korfantowie mają przyrodzony przywilej reprezentowania narodu — ??

Tak bowiem miałoby wynikać z gadaniny opozycyjnej. Miałoby wynikać, że na wysokości tronowych foteli suwerennych wszystko bezkarnie ujęć musi, bo oto ci, co je zajmują, sami siebie upowładnili do wieczystego przemawiania w imieniu narodu.

Lecz piękne dni samowoli różnego autoramentu szkodników państwowych, począwszy od prowadzonych na pasku otumanionych analfabetów, a skończywszy na świadomych swej roli mataczy w sztabach partyjnych, skończyły się nareszcie.

I tu dopiero wyjątko sztydo z worka. Łączy się socjalista z pogardzanym przez niego samego Korfantym, łączy się socjalista z prawicowym enperowcem, który w drodze walki o niepodległość strzelał na ulicach Warszawy w członków bojówki socjalistycznej, łączy się z Witosem i Kiernikiem wyzwolaniec, który z trybuny sejmowej i z trybun wiecowych na głos tamtych złodziejami nazywał, łączy się Daszyński z Kiernikiem, którego pepesowcy za kra-

kowskie wypadki listopadowe „Murawiewym - Wieszatkiem” określili... Słowem, stwarza się istnie snitzlerowski korowód, w którym sponiewieranie wszelkich zasad i uczuć etycznych stało się tak powszednim obyczajem zbankrutowanych menierów opozycji, że dziś już sami nie wiedzą, dokąd i po co idą.

Jedno wszakże z całej tej nieprzytomnej złości i z całej tej spienionej gadaniny wyziera: za wszelką cenę dążą sejmowi opozycjoniści wszystkich odłamów do powrotu do gospodarowania pieniędzmi państwowymi. Tak, pieniędzmi państwowymi. Bo

głoszony przez nich powrót do „demokracji parlamentarnej” — to tylko najtańszy frazes, obliczony na efekt. Bezkarne go gospodarowania pieniędzmi im trzeba. Tworzenia nowych Banków Ludowych dla oszukania biednych emigrantów z za oceanu. Fałszywych zestawień dochodów na Górnym Śląsku dla niepłacenia podatków. Okradania Kas Chorych. Tego wszystkiego im trzeba, a nie demokracji i parlamentarizmu, które w ich ustach są tylko próba osłonięcia istotnego celu: — dorwania się z powrotem do Skarbu Państwa.

W tym to celu, w tym jedynym celu

wczorajsi zacięci wrogowie łączą się z sobą dla walki przeciw obozowi Marszałka Polski. W tym celu wyciągają bez oglądania się na metody — wszystkie siły, dostosowując „zasady” do tej etyki zatraceniów.

Stąd też powstały w polskiej sytuacji dzisiejszej, owe — jakbyśmy nazwali — „luzy etyczne”, które w gwałtownych sumieniach zawodowców opozycyjnych usiłują wyrosnąć jako rzekome prawo reprezentowania narodu, — podczas gdy już nie reprezentują ponad gangrenę moralną garstki sejmowiczów.

M. B.

Wędrowni narodów z czerwonego państwa głodu i nędzy

Liczne rzesze kolonistów różnych narodowości, zamieszkałych w Rosji sowieckiej, starają się ostatnio usilnie wydostać z pod władzy czerwonych dyktatorów i powrócić do swych rodzinnych krajów.

Na wieść, że paruset Niemcom udało się uzyskać pozwolenie na opuszczenie sowieckiego raju, 50 tysięcy chłopów greckich, osiadłych na południu Rosji, rozpoczęło starania o pozwolenie na powrót do ojczyzny. Wielu z nich posiada jeszcze paszporty greckie.

Nadto paruset Łotyszów, którzy po rewolucji pozostali w Rosji i przyjęli obywatelstwo sowieckie, usiłują gwałtem w kilkunastu gromadach przekroczyć granicę. Niektórym już się to udało, wielu jednak schwytano lotne oddziały czekawistów i odstawił w głąb Rosji.

Również kilka tysięcy Finlandczyków

stara się ze wszelkich sił dostać z powrotem do ojczyzny.

W masie pragnących opuścić Rosję sowiecką, największy odsetek stanowią jednak Niemcy, których liczba wynosi 1.200.000 osadników.

Od kilku tygodni do ambasady niemieckiej w Moskwie przybywają delegacje, które w imieniu tysięcy kolonistów niemieckich żądają pomocy przy opuszczeniu Rosji.

Początkowo urzędnicy ambasady usiłowali nakłaniać ich do pozostania. Ale przybyli stale odpowiadali, że grozi im śmierć z głodu, ponieważ rząd sowiecki poodbierał im całe zboże z tegorocznego zbioru, a wielu rodzinom pokonfiskował domy, ażeby funduszami osiągniętymi z ich sprzedaży wyrównać nadzwyczajne potrzeby zbożowe.

Kolonisci niemieccy, opuszczając am-

basadę, oświadczają, że zmuszeni głodem i ich żonkowie, przywędrują do Moskwy, gdzie, jak przypuszczają, prędzej uda im się otrzymać żywność lub pozwolenie wyjazdu do Niemiec.

Zgodnie z temi zapowiedziami od kilku tygodni trwa wędrowni niemieckich kolonistów z odległych prowincyj czerwonego państwa do stolicy.

Do Moskwy przybywa obecnie około 150 osób dziennie, dźwigając na plecach całe swoje mienie. Pod miastem obozuje około 14 tysięcy Niemców.

Część przybyłych siłą odstawiono do miejsc ich stałego zamieszkania, niewielka liczba dobrowolnie zawróciła.

Kilka tysięcy emigrantów niemieckich, którzy najenergiczniej zabiegali o uzyskanie wizy wyjazdowej władze sowieckie aresztowały, oskarżając ich o spiskowanie na niekorzyść Sowietów i religijnymi organizacjami cudzoziemskimi, m. in. z menonitami z Kanady.

Chcąc zapobiec wędrowni rzesz kolonistów, władze sowieckie dokonały na prowincji masowych aresztowań wśród emigrantów, gotowych już do wyjazdu. Mimo to jednak liczne rzesze Niemców osiadłych na Ukrainie ciągną ku stolicy Rosji, w nadziei uzyskania pozwolenia na powrót do kraju.

Ruch emigracyjny ogarnia również t. zw. „autonomiczną republikę niemiecką nad Wołgą”, gdzie ostatnio władze sowieckie zarządziły masowe konfiskaty zbo-

Ostatnie dni rosyjskiej akademii nauk

Rząd sowiecki przystąpił do likwidacji rosyjskiej Akademii nauk, jako niezależnej placówki naukowej.

W roku ubiegłym Akademię pozbawiono prawa wyboru nowych członków i wybór zastąpiono przez nominację. Rząd bolszewicki mianował w skład Akademii komunistów w rodzaju Frycze, Deboryna i innych, lub nawet agentów G. P. U. w rodzaju słynnego ongiś w liberalnych kołach inteligencji rosyjskiej publicysty Tana — Bogoraza, który zajmuje się obecnie gorliwie tępieniem „kontrrewolucji”.

Nominacje te wypaczyły dotychczasowy charakter Akademii, lecz wobec nieusuwalności jej członków nie wpłynęły na charakter i kierunek pracy niezależnych członków Akademii.

Obecnie zdecydował się rząd sowiecki na ostateczną likwidację Akademii. Prof. Oldenburg, któremu zarzucano zbyt dużą uległość wobec władz bolszewickich, tym razem nie chciał brać udziału w nowej „reorganizacji” Akademii i

zmuszony był podać się do dymisji ze stanowiska jej jenerałego sekretarza. Władze sowieckie mianowały komisję, która otrzymała polecenie sprawdzenia stanu rzeczy w Akademii. Komisja ta oskarżyła całą Akademię o kontr — rewolucję, opierając swój wniosek na rzekomem wykryciu dokumentów politycznych, jakie były rzekomo ukryte przez pracowników Akademii od władz sowieckich. O tem, jak sztuczne i nieudolne jest oskarżenie, świadczy, między innymi, jeden szczegół: na liście dokumentów, jakie były rzekomo ukryte przed władzą sowiecką, prasa sowiecka zamieściła archiwum namiestnika b. Królestwa Polskiego, hr. Berga, traktujące dokumenty z tego archiwum, jako posiadające rzekomo aktualność polityczną. Na czele komisji, której rząd sowiecki powierzył „reorganizację” Akademii, stanął czekista Figatner. Komisja ta dąży obecnie do tego, aby „Akademia stała się sowiecką, lub przestała istnieć zupełnie”.

KINO **MIMOZA** TEATR
UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

Od wtorku dnia 26 listopada, do poniedziałku dnia 2 grudnia 1929 roku

TANCERKA
(Z MOSKWY)

W roli
głównej

DOLORES DEL RIO

Do powyższego obrazu zaangażo-
wany został Chór Rosyjski

Następny program:

„UŚMIECH ŁOŚU”
z JADWIGĄ SMOSARSKĄ



Dziś i dni następnych
Wielki film erotyczny na tle głośnych
hulanek carskich oficierów i kurtyzan
dworskich

**Przedwzięne
kłamstwo
Niny Pietrowny**

Genjalna reż. EPOMERA
i H.SZWARCA twórców „Rapsodji
Węgierskiej” W rol. głównej:

**Brygida Helm
Warwick Ward**

Orkiestra symfoniczna pod batutą
SZ. BAJGELMANA

Nad program: KOMEDIA

**Wielkie masy wódki
w jadalni policyjnej**

N. JORK, 1.XII. Sensacja dnia jest tutaj wynik rewizji w jadalni, sąsiadującej z komendą policyjną, w której w jadalni stołowali się głównie oficerowie policyjni.

W wyniku przeprowadzonej przez agentów prohibicyjnych rewizji wykryto kilka tysięcy gałonów różnego rodzaju wódek.

KRONIKA

GRUDZIEŃ

2

Poniedziałek

DZIS:
Bibianny
JUTRO:
Franciszka

Ws. słońca g. 7 m. 20
Zachód . g. 15 m. 30

Ws. księżycy g. m. 8 16
Zachód . g. 15 m. 37

Zebrania kontrolne

Dziś o godz. 9-ej rano obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w P.K.U. Łódź—Miasto I przy ul. Nowo—Targowej 18 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni zamieszkałym na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 Komisarjatów P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: L L.

W lokalu P. K. U. Łódź—Miasto II przy ul. Nowo—Cegielińskiej 51 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni urodzeni w roku 1902 zamieszkałym na terenie 4—go Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: od A do K włącznie.

Na zebraniach kontrolnych należy się zgłosić w miejscu i terminie przepisanych, punktualnie, dokumentami wojskowymi.

Rezerwiści, którzy nie stawiają się na zebrania kontrolne będą pociągani do odpowiedzialności w myśl przepisów wojskowych karnych (discyplinarnych).

Sprawa wymierzania pożątku wojskowego

Urząd Wojewódzki otrzymał okólnik Min. Spraw Wewn. w którym wyjaśniono, że osoby zwolnione ze służby wojskowej w drodze rewizji lekarskiej i zaliczone do kategorii C. D. i E., o ile zwolnienie nastąpiło z przyczyn związanych ze służbą wojskową, nie podlegają podatkowi wojskowemu i nie należy osób tych umieszczać w wykazach osób podlegających podatkowi wojskowemu.

Dotychczas wszystkie wyżej wymienione osoby niezależnie od tego, czy były zwolnione ze służby wojskowej w drodze rewizji lekarskiej, czy też w inny sposób były pociągane do obowiązku płacenia podatku wojskowego. (w)

Nocne dyżury aptek

G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzińskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzejka 28), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (p)

Z Cechu Kołodziei

W dniu 19 ub. m. o godz. 16 odbyło się zebranie mistrzów Kołodziei pod przewodnictwem przedstawiciela magistratu p. Karola Łukasiewicza w obecności 22 mistrzów z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania przez przedstawiciela władzy nadzorczej.
2. Przyjęcie majątku b. Cechu.
3. Wybór władz Cechu.
4. Wolne wnioski.

Po zagajeniu zebrania przez p. Łukasiewicza obecni na zebraniu mistrzowie rzucili głosy za przyjęciem majątku Cechu Stelmachów, poczem przystąpiono do wyboru władz Cechu.

Większością głosów na starszego Cechu został wybrany p. Piotr Dąbek, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 148. Na podstarszych pp.: Antoni Łazuchiewicz, Jan Jachniak oraz Teodor Lachowicz. Do Zarządu Cechu weszli pp.: Józef Czerwiński i Józef Łazuchiewicz, jako zastępcy pp.: Antoni Gajewski i Wojciech Barankiewicz. Na chorążego wybrano p. Antoniego Borowińskiego, a na zastępcę p. Wacława Weisbergera. Sekretarzem został p. Antoni Gajewski. Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: Antoni Gajewski oraz Reinhold Arnold.

W wolnych wnioskach postanowiono bezwzględnie sciągnąć zaległe składki członkowskie, oraz zaległe opłaty od wpisów chłopców, czeladzi i majstrów i wpływy takowe przysłać na rzecz obecnego Cechu Kołodziei.

Fala bankructw bankowych w Niemczech

Giełda berlińska została zaalarmowana wiadomością o całym szeregu bankructw firm bankowych, które nastąpiły w ostatnich dniach. Zawiesiły więc wypłaty Bank Max Miller w Gotha, Bank Florino i Siehel w Kassel (passywa 4 miliony marek), Bank Schirmer w Kassel, Bank Max Michel & Co w Düsseldorfie, wreszcie bank prywatny Sieck et Co w Hamburgu. Passywa tego ostatniego banku sięgają znacznych sum; uszkodzone są głównie firmy okrętowe.

Generalna kłapa na całej linii Fiasko wystąpienia „centrolewu” na terenie wojew. Łódzkiego

Pos. Zaręba i Mikołajewski obrzuceni zostali zgniłymi jajami — Pos. Stolarski obity kijem — Pos. Szczerbińskiego i Wyrzykowskiego ściana z trybuny

Zapowiadane szumnie przez stronnictwa „centrolewu” — P. P., S. C. K. W., Stronnictwo Chłopskie i Wyzwolenie na dzień wczorajszy wiece na terenie województwa Łódzkiego zakończyły się fiaskiem.

W Piotrkowie na wiecu zwołanym

przez posłów: Zarębę, d—ra Próchnika, Stolarskiego i Fijałkowskiego, zebrana w dużej liczbie opozycja nie dała przemawiać posłowi Zarębę obrzucając go zgniłymi jajami, zaś posła Stolarskiego pobito kijami.

Przybyła natychmiast policja swoim

energicznym wystąpieniem położyła kres bójece.

Poseł dr. Próchnik został napadnięty przed gmachem, gdzie odbywał się wiec przez niezadowolonych z treści jego przemówienia i musiał korzystać z osłony policji, która go z opresji uwolniła.

W Łasku posłowie Wyrzykowski i Czarniński również na wiecu nie mieli powodzenia.

Opozycja nie dała im przemawiać — ściana ich z trybuny i przedstawiciel władzy zmuszony był wiec rozwiązać.

Najlepszym sukcesem mógł się poszczycić poseł Mikołajewski w Stupcy, którego wywody spotkały się z żywiołowym protestem zebranych, którzy obrzucili zgniłymi jajami niedosłanego prelegenta.

Przedstawiciel władzy i tutaj również zmuszony był wiec rozwiązać.

W Kaliszu, Kole, Łodzi i Radomsku odbyły się wiece o nikłej frekwencji, a zgromadzeni zachowali się zupełnie biernie.

Wolne miejsca Kto chce otrzymać pracę niechaj zgłosi się do P. U. P. P.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi, Kilińskiego 52, poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU.

W oddziale dla rzemieślników i robotników. 6 służących do gospodarstwa domowego.

NA WYJAZD Z KRAJU.

4-ch szewców szpeperów, 1-go kierownika warsztatu szklarskiego co najmniej z 12-letnią praktyką, 1-go majstra fachowca do wyrobu pendzli i szczotek, 1-go specjalistę do obsługi krajacza płatków, 1-go kowala stelmacha obznajomionego z robotami folwarcznymi, 1-ną zdolną wykwalifikowaną fryzjerkę ondulatorkę, 3-ch robotników rolnych do koni, samotnych,

2-wie kobiety do gospodarstwa rolnego samotne na pensję roczną, 1-go specjalistę do wyrobu bibułki karbon i indygo, 2-ch śliifterzy, którzyby umieli doprowadzić kwas do trawienia szkła kryształowego (blakryształ), 1-go specjalistę gotowacza cukru, posiadającego świadectwa. W oddziale dla pracowników umysłowych. 3 sprzedawczyń obuwia, które w tej konfekcji już pracowały, kasjerkę z kaucją zł. 1000, 1-go dekoratora, któryby mógł pomagać przy sprzedaży obuwia, 1-ną silę biurową buchalteryjną męską znającą buchalterję, pisanie na maszynie, tudzież obznajoną z handlem możliwie rolniczym, 1-go kierownika sklepu artykułami rolniczymi.

18032 bezrobotnych w Łodzi Z zasiłków korzystało 8496 osób

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński w dniu 30 listopada 1929 r. było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 18032 w tym w samej Łodzi 18032 w Pabjanicach 2614, w Zgierzu 2452, w Zdunskiej Woli 1209, w Tomaszowie Mazowieckim 1701, w Konstantynowie 81, w Aleksandrowie 117, w Rudzie Pabjanickiej 203.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 11591 bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 8496 bezrobotnych. Pracowników umysłowych brało zasiłki doraźne 43.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę 2867, otrzymało pracę przez Urząd 37, zdjęte z ewidencji z innych przyczyn 829.

Urząd rozporządza 10 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

24 bezrobotnych otrzymało w ciągu tygodnia zniżki kolejowe na przejazd kolejami państwowymi.

Piekarze otrzymali podwyżkę Pomyślny wynik zabiegów w Warszawie

Od pewnego już czasu toczy się cicha walka między piekarniami a Magistratem m. Łodzi o ceny pieczywa.

Piekarze w swoim czasie zwrócili się do Magistratu z prośbą o podwyższenie ceny chleba z 40 gr. na 47 gr. Komisja do ustalenia cen podwyżkę tę aprobowala jednak Magistrat odrzucił ją. Niezadowolony z tego orzeczenia piekarze zwrócili się do województwa które anulowało uchwałę Magistratu polecając sprawę tę jeszcze raz rozpatrzyć. Tym razem piekarze żądali tylko 45 gr. Magistrat i tej podwyżki nie akceptował. Historia z anu-

lowaniem tej uchwały powtórzyła się jeszcze raz i wreszcie za trzecim razem Magistrat również podwyżkę odrzucił.

Po tej uchwale delegacja piekarzy pojechała do Warszawy do Ministerstwa gdzie przedstawiła całą sprawę. Ministerstwo wezwało do siebie przedstawiciela województwa i Magistratu w osobach pp. Ładeskiego i Ankersztajna. Po dokładnym rozpatrzeniu sprawy Ministerstwo nakazało Magistratowi akceptować żądania piekarzy i podwyższyć cenę chleba z 40 gr. na 43 gr., inne zaś wyroby proporcjonalnie w tym stosunku. (p)

Łódź uzyskała trzy połączenia z ośrodkami przemysłowymi

Jak wiadomo w dniu 15 listopada uruchomiona została komunikacja telefoniczna pomiędzy Łodzią a miastami Malme, Götteburg i Sztokholm w Szwecji. Obecnie dowiadujemy się, że w dniu 1 grudnia t. j. w dniu wczorajszym otwarta zo-

stała komunikacja telefoniczna z Jugosławiją z miastami Belgradem, Lublaną i Zagrzebiem,

W ten sposób Łódź uzyskała znowu trzy cenne połączenia z ważnymi ośrodkami przemysłowymi. (w)

17-letni defraudant ulożnił się z 1500 złotych

W dniu wczorajszym do VII Komisarjatu P. P. zgłosił się właściciel firmy J. Futerman, skład dywanów i firanek przy ul. Piotrkowskiej 54 i zameldował, że praktykant biurowy, zatrudniony w jego firmie 17-letni Józef Bendzel, zamieszkały przy ul. Narutowicza 31 dostał w piątek w południe 1500 złotych na wykup weksla i od tego czasu nie zjawiał się w firmie.

Bendzel pracował w składzie J. Futermana od niedawna, lecz swą pracowitością i sumiennością zaskarbił sobie zaufanie szefa. Bezpośrednio po meldunku policja udała się do mieszkania młodocianego defraudata, lecz tu dowiedziała się, że Bendzel nie był od piątku rano. Wobec powyższego wdrożono dochodzenie, które niewątpliwie ustali miejsce pobytu młodocianego defraudanta.



Dziś i dni następnych
Fenomenalna obsada międzynarodowa
Bernard Goetzke
Lilli Dagover
Jean Angelo
Marja Glory i inni
w najcudowniejszym arcydziele świata
p. t.
HRABIA MONTE CRISTO
Monte Christo — edycja 1929-30 r.
nie należy identyfikować z ogiśi wysłannikiem wersją pod tym samym tyt.
Zachwył, wzruszenie, entuzjazm, uznanie wywołuje niewątpliwie wielki arcyfilm Monte Christo
za to ręczą Dyrekcje Euhafilm i Grand-Kino

Orkiestra pod dyr. R. KANTORA
Uwaga: Pasa-partout i bilety ulgowe nieważne.
Początek o godz. 4, 6, 8, 10 w.



KINO DEAIR
SYRENA
ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 48-43

Dziś i dni następnych 803

Cud z tysiąca i jednej nocy. Wypadki odległych czasów z krainy wschodniej fantazji przynosi nam obraz „Paramountu” p. t.
ARCYŁODZIEJ z DAMASZKU

Obraz ten odtwarza na ekranie niezwykle wesołe przygody pewnego złodzieja. W roli głównej ulubiony komik Douglas Mac Lean.
W roli pięknej niewolnicy Sue Careol.

Nadprogram:
Wesoła amerykańska komedia oraz tygodnik filmowy.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-e w soboty, niedziela i święta o godz. 12.30 w dni powszednie od godz. 4 do 6 i w niedziele o d. 12.30—3 pp. wszystkie miejsca po 30 i 50 grosz. W poniedziałek wszystkie seanse po 50 i 30 gr. Orkiestra symf. pod batutą p. ŁĘCZYCKIEGO

Pamiętajmy o potrzebach Straży Ogniovej

Zuchwała kradzież mieszkaniowa w śródmieściu

Wczoraj w godzinach popołudniowych dokonano niezwykle zuchwałej kradzieży mieszkaniowej. Oto do mieszkania Gerszona Reibergera, zamieszkałego przy ul. Narutowicza 32 dostali się w godzinach 4-6 pp. złodzieje, którzy wytrychami otworzyli sobie drzwi a następnie zrabowali bieżącą futrę i t. p. o ogólnej wartości 3,000 złotych. Złodzieje najwidoczniej byli poinformowani o tem że w mieszkaniu nikogo niema, a cała rodzina pp. Reibergerów jest na przyjęciu u znajomych.

Lew odgryzł robotnikowi rękę

W dniu wczorajszym dom przy ul. Piotrkowskiej 183 był terenem wstrząsającego wypadku. W domu tym mieści się menażerka, którą odwiedza dziennie mnóstwo osób. Wczoraj w godzinach porannych przed klatką z lwem zebrała się spora garstka ludzi. Jeden z widzów, jak się później okazało 27-letni robotnik Ldzi Możyk, niezadowolony z niebezpieczeństwa wsunął do klatki rękę, chcąc podać lwu cukierek.

Lew chwycił w zęby rękę i odgryzł mu ją do łokcia. Nieszczęśliwy robotnik runął na ziemię tracąc przytomność. Zawezwano Pogotowie Ratunkowe, lekarz którego przewoził ofiarę w stanie bardzo ciężkim do szpitala św. Józefa. (p)

Do członków Cechu Krawieckiego na terenie m. Łodzi

Niniejszem zawiadamiamy, że w poniedziałek dn. 16.12. r. b. o godz. 9 w. odbędzie się we własnym lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 20

- Ogólne zebranie członków z następującym porządkiem dziennym:
- 1) Zmiana par. 14 statutu Cechu.
 - 2) Rozszerzenie terenu działalności Cechu na Województwo Łódzkie.
 - 3) Wolne wnioski.
- Zarząd Cechu Krawieckiego na terenie m. Łodzi.

KINO-TEATR LUNA

Dziś i dni następnych !!!

Włodzimierz GAJDAROW
Claire Rommer i Dolly Davis
W pięknym dramacie wschodnim

WŁADCA SAHARY

Miłość szeika ku pięknej miliarderce, żądnej przygód i sensacji

Wspaniała ilustracja muzyczna w wykonaniu iwalkiej orkiestry symfonicznej pod dyrykcją A. CZUDNOWSKIEGO
Początek seansów o g. 4 pp. w sob. i niedz. o g. 12 w pol. ostatniego o g. 10 w.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w sob i niedz. od 12-3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr.
Bilety ulgowe nie ważne w niedzielę

Do akt Nr. 579—1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego X rewiru w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 grudnia 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Aleksandrowskiej 87 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jana Koka i składających się z kasy ogniotrwałej, mebli i innych przedmiotów oszacowanych na sumę zł. 7450.
Łódź, dnia 23 listopada 1929 r.
Komornik STANISŁAW STOPCZYŃSKI

Do akt Nr. 2324; 2325; 2326 i 2327—1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego X rewiru w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zam. w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 grudnia 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Zgierskiej Nr. 50 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Szlomy Bergera i składających się z 2-ch rolwag i 2-ch koni oszacowanych na sumę zł. 2000.
Łódź, dnia 19 listopada 1929 r.
Komornik STANISŁAW STOPCZYŃSKI

W walce o wejście do Ligi Ł.T.S.G. — Ognisko 4:1, Naprzód — Lechja 2:0

Ł. T. S. G. rozegrało zwycięski mecz w Wilnie — z wynikiem 4:1, tak, że szanse przy mniejszej ilości gier ma wyrównanie na równi z Lechją jak i Naprzodem.

Lechja przegrała mecz w Lipinach na Górnym Śląsku z Naprzodem w stosunku 2:0.

Ruch — Garbarnia 1:0

Zupełnie niespodziewanie po zwycięstwie Ruch odniósł zwycięstwo nad tegorocznym mistrzem Ligi Garbarnią.

Ognisko w walce o wejście do Ligi będzie jedynie tylko dostarczycielem bramek, natomiast walka zażarta rozegra się między trzema zespołami, które mniej więcej przedstawiają się jednakowo.

Tabela o wejście do ligi

	gier	pkt.	st. br.
1. Naprzód	4	6	14:6
2. Lechja	5	6	14:8
3. Ł. T. S. G.	3	4	9:8
4. Ognisko	4	0	4:19

TEATR I SZTUKA

TEATRY
Teatr Miejski: — Dzielnny Wojak Szwejk
Teatr Popularny: Skalmierzanki.
Teatr Kameralny: — Mężczyzna i Kobieta.

CO GRAJĄ W KINACH

- Apollo: — Miłość kozaka.
- Bajka: — Zew morza.
- Capitol: — Motyl brukowy.
- Casino: — Manolescu.
- Corso: — Zdobywcy złota.
- Czary: — Prawda zwycięża.
- Era: — Golgota miłości.
- Grand-Kino: — Hrabia Monte Christo.
- Luna: — Władca Sahary.
- Mimosa: — Tancerka.
- Odeon: — Na Zachód od Zanzibaru.
- Palace: — Dziedzicznie obciążony.
- Resursa: — Szampan.
- Raj: Dalsze dzieje Tarzana.
- Słońce: — Tajemnica przystanku tramwajowego.
- Syrena: — Arcyzłodziej z Damaszku.
- Spółdzielnia: — Ostatni rozkaz.
- Uciecha: — Muzułmanka.
- Venus: — Żelazny człowiek.
- Zachęta: — Salambo.

TEATR MIEJSKI

„Mira Efros” po raz ostatni.
Dziś w poniedziałek o godzinie 8,30 wieczorem „Mira Efros”. Ceny najniższe od 50 gr.

„DZIELNY WOJAK SZWEJK”.

Jutro we wtorek o godz. 7,30 dla Związków Rob. „Dzielnny Wojak Szwejk”.

„PAN TOPAZ”.

piątek wchodzi na afisz Teatru Miejskiego „Pan Topaz” komedia w 4-ach aktach M. Pagnol'a w reżyserji E. Wiercińskiego.

KINO „UCIECHA”

„MUZULMANKA”.

Z pośród realizatorów filmów egzotycznych, szczególnie afrykańskich, reżyserzy francuscy wyróżniają się stosunkowo najbardziej realistycznym potraktowaniem tematu, dzięki związkom politycznym Francji z jej afrykańskimi koloniami. Podobnie i w „Muzułmance” z zadowoleniem odnotujemy brak elementu maskaradowego. Przepiękny ten dramat wschodni, na tle tajemnic harmonowych otrzymał doskonałą obsadę artystyczną. W roli muzułmanki Jaśminy wystąpiła przeszłoczną Huguetta Duflou, w roli doktora Grandie — niezrównany artysta paryski Leon Mathot. Całość niezmiernie barwna i zajmująca.

KINO „ZACHĘTA”

„SALAMBO”.

Niesmiertelne dzieło literatury francuskiej znovu ukazało się na srebrnym ekranie w postaci przeróbki filmowej. Zrealizowane tak potężnego dzieła jakim jest „Salambo” wymagało nieprzeciętnych zdolności reżyserskich, jak również podziawało za sobą olbrzymie koszty, których jednak nie ulegli się przedsiębiorczy potentaci srebrnego ekranu. Film, mieniący się prawdziwie wschodnim przepychem baiki z tysią-

1-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

SPLENDID

20. NARUTOWICZA 20

Trzeci Rekordowy Tydzień.
Wielki film dźwiękowo-śpiewny.

„Statek Komedjantów”

ostatni wyraz techniki kinematograficznej.

W rolach głównych:
Dwie gwiazdy ekranu:
LAURA LA PLANTE
i JÓZEF SCHILDKRAUT

Dziś 4 seanse
o godz. 3.30, 5.45, 7.45, i 10-ej.
Na 1-szy i 3-i seans ceny miejsc
Zł. 1.-, 2.-, 3.-

Kasa czynna od godziny 3-ej.

Tabela ligowa

	pkt.	st. br.
1. Garbarnia	32	62:43
2. Warta	31	56:35
3. Wisła	30	62:46
4. Legja	30	44:34
5. Ł. K. S.	29	41:41
6. Cracovia	28	60:35
7. Polonia	20	47:59
8. Warszawianka	20	36:54
9. Pogoń	19	43:48
10. Ruch	19	34:48
11. Turyści	19	33:53
12. Czarni	18	59:63
13. I. K. P.	17	33:51

- wych.
- 17,15 — Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny.
- 17,45 — Muzyka lekka z „Gastronomji”. Orkiestra „Złota Lira” pod kier. Pawła Szwarmana.
- 18,45 — Rozmaitości.
- 19,10 — Skrzynka pocztowa rolnicza, korespondencja bieżąca o mowy inż. Wacław Tarkowski. Główna rolnicza.
- 19,25 — 19,40 — Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19,58 — 20,00 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego.
- 20,00 — Odczytanie programu na dzień następnym. Wiadomości bieżące.
- 20,15 — Feljton p. t. „Drogi i bezdroża muzyki współczesnej red. Mateusz Gliński.
- 22,00 — Feljton p. t. „Bernard Shaw na wzgł. rzach Malverna” — wygl. p. Florjan Sobieniecki.
- 22,15 — Komunikaty: meteorologiczny, polityczny, sportowy.
- 22,35 — Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT)
- 23,00 — 24,00 — Muzyka salonowa z „Oazy”. Orkiestra p. Romano.

ŚWIĘTO DZIECI W TEATRZE POPULARNYM KOPCIUSZEK

Bajka-ferja w 7 obrazach ze śpiewami i tańcami

Mury „Teatru Popularnego” zapełniły się doszczętnie setkami naszej dziatwy, z ogromną radością, raz wraz klaszczącej swemi drobnymi, rączkami, napełniającej widownię śmiechem i weselem.

Dana bowiem była premiera najpiękniejszej i najpopularniejszej bajki Grimma „Kopciuszek”.

Z niebываłym napięciem i zainteresowaniem śledziły dzieci dzieje upośledzonego, dobrego i szlachetnego Kopciuszka, który przy pomocy łaskawej wróżki przechodzi najrozmaitsze metamorfozy, aż wreszcie mimo knozań złej mачochy znajduje szczęście przy boku pięknego królewicza.

Zainteresowanie widza spotęgowała pierwszorzędna gra artystów i wystawa sztuki. Reżyserowie Leopold Zbucki i Adam Górecki nie szczędzili sił i inwencji, by całość uczynić jaknajbardziej ferjową i kolorową — chwytającą za oczy i za serca. Cel swój osiągnęli. Już dawno nie widzieliśmy tak starannego, tak bogatego w pomysły widowiska, jak ostatnie.

Wsparł wysiłki reżyserów mistrz Eustachy Pietkiewicz, stwarzając do siedmiu obrazów sztuki szereg ciekawie skomponowanych nader efektownych i kolorowych dekoracji.

Na takim tle doskonale czuli się wszyscy aktorzy stwarzając świetne typy — od najbardziej charakterystycznych i komicznych — do szczerze prostych i lirycznych. Adam Górecki, Stefan Michalak, Ignacy Skorasiński, R. Górowski, S. Bogdanowicz, T. Warchałowski, M. Biskupska, L. Pilarska, L. Dehnelówna, W. Paczkówna, M. Pluciński i Iza Kozłowska — oto bohaterzy ostatniej arcyudanej premjery, napełniającej scenę wesołością, wrzawą, humorem i korowodem pierwszorzędnie ujętych postaci. A obok nich: tłumy statystów karlików, gnomów, czarodziejskich kwiatów i dam dworu, przesuwających się jak w barwnym kalejdoskopie.

Prawdziwą atrakcją były popisy taneczne baletu pod kierownictwem prof. M. Zaborskiego — a przedewszystkiem wielką furorę wywołał udział żywych zwierząt, jak kucyki, mały i papugi.

Nic więc dziwnego, że zachwyty dziatwy nie miał granic — i że godne poparcia widowisko utkwii na długo w umysłach naszych milusińskich.

Wł. G.

CZARY

Dziś i dni następnych

PRAWDA ZWYCIĘŻA

Potężny dramat cowbojsko-sensacyjny
Niebываła sensacja Niebывале tricky
Szczyt sensacji Przewrót w sensacjach
W roli głównej ulubieniec narodów król cowboyów

William Desmond

Nad program:
DZIENNIK ATUALNOŚCI

Początek seansów o godz. 4 pp., w soboty, niedziele i święta o 1-ej pp.
Na 1-y seans wszystkie miejsca po
50 gr.

ZACHĘTA
KINO ZGIERSKA 26 TEATR

Dziś i dni następnych

Salambo
(CORKA HAMILKARA)
Orgja miłości, nienawiści i zemsty w-g słynnej powieści
G. FLAUBERTA

W rol. głów.
JANE DE BALZAC
Henri Baudin i Rolla Norman

Wkrótce: **METROPOLLS**

Początek w dni powszednie o g. 4 pp. — W soboty niedziele i święta o g. 12 w pol. — Ceny miejsc w dni powszednie: III m. 40 gr. II, I i balkon 60 gr. Iza 1 złoty — NA NASTĘPNE SEANSE w dni powszednie: III 70 gr., II i balkon 90 gr., I m. zł. 1.20 Iza zł. 1.50 w soboty niedziele i święta III m. 80 gr. II i balkon zł. 1.10, I i balkon 1.40 Iza 1.80

KINO - TEATR
RESURSA
UL. KILIŃSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

Początek seansów w dni powszednie o godz. — 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne — o godz. 5, 7 i 9

Rewelacyjne arcydzieło doby obecnej pt.
OSZAMPANO

W rolach głównych
BETTY BALFOUR i JACK TREVOR

Film zrealizowany kosztem kilkunastu tysięcy dolarów

Zajmująca treść
Wspaniała gra
Bogata wystawa

Nast. program **EROTIKON**

LÓDZKA ODLEWNA ŻELAZA
„FERRUM“

Lódź, Kilińskiego 121. Telefon 118-20.

Wykonuje w jaknajkrótszych terminach wszelkie odlewy z szarego żelaza

o pierwszej jakości dla przemysłu metalowego, włókienniczego, rolnego i budowlanego z winnymi lub nadeślanych modeli i rysunków, jak również

RUSZTA

różnych wymiarów ze specjalnej kompozycji, lase twardo na kokilach, dla palenisk i kotłów fabrycznych.

Wykonuje wszelką obróbkę metali jak: roboty ślusarskie, tokarskie.

POŃCZOCHY STANIAŁY!!!
Zawdzięczając łaskawemu poparciu naszych wyrobów pończoszniczych przez Sz. Klientelę, a w związku z tem poważnym obrotem
Ceny wyrobów pończoszniczych zostały niższe
Dom Handlowy „JULPOL“ Sp. z o. o.
Lódź, Al. Kościuszki 22.
Skład fabryczny front parter
Filja w Tomaszowie Maz. ul. Prez. Mościckiego 10

SZKOŁA KOSMETYCZNA

Zatwierdzona przez Min. Spraw Wewnętrznych
A. RYDEL
Cegielnia 19. tel. 1.62-92. — Zapisy codziennie.

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp. od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
23 **PORADA 3 zł.**

Dr. med.
RÓŻANER
Dzielnia 9, tel. 1.28-98

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 190

DOKTOR WOLKOWYŃSKI

Cegielnia 25. Tel. 126-87.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 40p.
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

KINO-TEATR
UCIECHA

Limanowskiego 36 (dawn. Aleksandrowska).

Dziś i dni następnych!!!
Upajający film p. t.

„Muzułmanka“
(ROMANS W HAREMIE)

Wielki dramat rozgrywający się na krańcach cywilizacji, pod palącym niebem Afryki.
Człowiek o ciemnej twarzy i jasnej duszy, opętany szaleństwem miłości do wytwornej paryżanki.

W roli głównej:
Huguette Dulfos i Leon Mathot.

Następny program:
„Co kocha kobietka“
z HARRYM LIEDTKE.

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty i święta o godz. 12

KINO-TEATR
BAJKA
FRANCISZKARSKA 31.

Dziś i dni następnych
Wielka epopeja filmowa
ZEW MORZA

w nowym literackim opracowaniu
W rolach głównych

MARJA MALICKA
Marjusz MASZYŃSKI
i
Jerzy MARR

Początek o godz. 4 30 pp. w soboty niedziele i święta o g. 1 pp
Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse 50 gr.

Orkiestra powiększona pod batutą
A. RICHTERA

Różne



Kucharki Piecyki
Poleca
„Kozminek“
Główna 51

Bizuterje
kupując pełną wartość placę. Solidne traktowanie „Preciosa”. Piotrkowska Nr.123 w podwórzu 274

Piła
taśmowa na kulkowych łożyskach do sprzedania. Zgierz, Konstantynowska 3 St. Kołodziejski.

Bizuterja
zegarki na raty, a także gotówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 123 w podwórzu.



Wielki wybór **wózków** dziecinnych krajowych zagranicznych łożysk metalowych; wytrzymałe amerykańskie, materace wysięclane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łożysk podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznych składzie **„DOBROPOL“**
Lódź Piotrkowska 75 w podwórzu, tel.1-58-61

◆ SŁOŃCE ◆
Napiórkowskiego 28

Dziś i dni następnych
Tajemnica Przystanku Tramwajowego

Dramat erotyczny według scenariusza znanego poety i nowelisty **Józefa Relidzińskiego.**
Osoby główne: **Jadwiga Smosarska, Kazimierz Junosza-Stepowski, Józef Węgrzyn** i inni.

??? Następny program: ???
PAT i PATACHON — Pasażerowie na gapę.

Wórotce:
„Noc poślubna“ z Harrym Liedtke.

Początek w dni powszednie od godz. 5,7 i 9, w soboty o 3 niedziele i święta o 1. W niedzielę na pięć seansów wszystkie miejsca po 40 groszy.

Specjalna ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod batutą **ROMUALDA ULATOWSKIEGO.**

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38

Dr. med.
J. SADOKIERSKI

stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka
regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 1-27-83

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel.179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp
Dla niezamożnych ceny lecznic 2 2

Patelony Płyty Kółka
WESTRALIA
Dobry Kutasze Sniegowce

OKROPNE są te długie wieczory zimowe — jak je skrócić i urozmaicić? Jedyne wyjście — kupić

DOBRE RADJO

a to nabyć można w najtańszej firmie wyłącznie polskiego wyrobu
Polskie Radjo
inż. J. Krzyżanowski i Ska
ul. Andrzeja 4.

Warunki: na spłaty do 6 miesięcy, ceny od 250 zł.